

Przyjedź mammo na przysięgę – Trubadurzy

Przyjedź, mammo, na przysięgę,
Zaproszenie wysłał szef
Syn ci wyrósł na potęgę,
Przyjedź, zobacz, twoja krew
Syn ci wyrósł na potęgę,
Przyjedź, zobacz, twoja krew

Mundur na mnie jak ulany,
Tęsknią do mnie ładne panny
I czekają, i wzdychają och i ach! - hej!
A ja mamie, proszę mamy, biję w dach

Może będę na peronie
I przywitam mamę sam
Albo spotkasz mnie w rejonie,
Pewnie warta będzie tam
Albo spotkasz mnie w rejonie,
Pewnie warta będzie tam

Bo u bramy, proszę mamy,
Stoi chłopak malowany
Jego spytaj, broń nabita, pytać strach! - hej!
Lecz on mamie, proszę mamy, bije w dach

Służba cię na obiad prosi,
Kucharz dobrze o tym wie,
Jakich miłych przyjmie gości
Co nam poda, to się zje
Jakich miłych przyjmie gości
Co nam poda, to się zje

Kucharz daje wciąż to samo,
Ale tremę ma przed mamą,
Więc po zupie chciałby upiec nawet schab - hej!
Kucharz mamie, proszę mamy, bije w dach

Na przysiędze, trudna rada,
Będzie sztandar, nie roń łez,
Niech ci serce podpowiada,
Jaki żołnierz syn twój jest
Niech ci serce podpowiada,
Jaki żołnierz syn twój jest

Potem mamę cmoknę w rękę,
Poprowadzę jak panienkę,
Czy wierzyłaś, czy marzyłaś o tym w snach? - hej!
Wojsko mamie, proszę mamy, bije w dach
Wojsko mamie, proszę mamy, bije w dach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych